

Adam Bartosz (Tarnów, Polska)

CYGAŃSKI OBÓZ W LITZMANNSTADT GETTO. PAMIĘĆ ZAGŁADY¹

Po przyłączeniu Austrii do Niemiec w marcu 1938 r., Niemcy rozszerzyli sformułowane wcześniej ustawodawstwo rasowe również na nowo zajęte tereny. Zgodnie z tym ustawodawstwem, Cyganie (Romowie i Sinti) mieli podlegać specjalnemu traktowaniu, co oznaczało w pierwszej kolejności ich izolację w obozach. Na terenie Austrii zorganizowano taki obóz centralny w Lackenbach w Burgenlandzie (kraj związkowy graniczący z Węgrami), gdzie Cyganów mieszkało stosunkowo najwięcej. Istniały też inne, mniejsze obozy „przejściowe”. O deportacji na tereny Generalnego Gubernatorstwa skoncentrowanych w tych obozach Cyganów, Heinrich Himmler zdecydował we wrześniu 1941 r.

Na przyjęcie Cyganów z Austrii przygotowano na terenie łódzkiego getta (Litzmannstadt Getto) niewielki kwartał terenu, składający się z 15 budynków o 543 izbach. Kwartał ten oddzielono od reszty getta, otoczono zasiekami, a jedyną bramę obstawiono strażnikami żydowskimi.

Pierwszy transport, tysiąca ludzi przybył do Łodzi z Hartbergu 5 listopada 1941 r. W kolejnych dniach następne, również po tysiąc Cyganów, przyjechały z Fürstenfeld, Mattesburga i Rotenturm. Ostatni transport, z Oberwart, liczący 1007 osób, dotarł 9 listopada. Wedle list transportowych, do wagonów załadowano 1 130 mężczyzn, 1 188 kobiet i 2 689 dzieci, w drodze zmarło 11 osób.

Pięć tysięcy ludzi skoncentrowano na bardzo niewielkiej przestrzeni, 19 117 m². Wydzielone domy były puste, brakowało okien i drzwi, nie było toalet, przybyłym nie przygotowano żadnych naczyń do spożywania posiłków. Przez pierwsze tygodnie obozowa kuchnia wydawała im posiłki wprost z kotła, dopiero później dostarczono 1000 misek i 2000 łyżek.

¹ Zob. też artykuł M. Pollacka w tym samym numerze „Studiów Romologica”.



Jedno z zachowanych podwórzycy *Zigeunerlager* w Łodzi (fot. A. Bartosz, 2012)

Warunki życia w *Zigeunerlager* Litzmannstadt były straszliwe. Obozowy lekarz Arnold Mostowicz, który po wojnie opublikował opis łódzkiego getta, był wstrząśnięty panującymi tam warunkami, o wielokrotnie gorszymi niżeli w jego żydowskiej części². Niezależnie od głodu, ciasnoty, braku urządzeń sanitarnych, chorób – Cyganie byli codziennie poddawani egzekucjom. Niemcy, niemal każdego dnia, wieszali ludzi w stojącej na terenie cygańskiego obozu kuźni. Również między samymi Cyganami dochodziło do krwawych bójek, spowodowanych ekstremalnie ciężką egzystencją. Umieralność w cygańskiej części getta była niemal 10 razy większa niż w żydowskiej. Zmarłych i pomordowanych wywożono na żydowski cmentarz i tam grzebano. Powstały w ten sposób dwie kwatery, do dziś czytelne, w których pochowano ok. 700 ofiar obozu cygańskiego.

Ostateczny los mieszkańców łódzkiego getta związany był z odległym o siedemdziesiąt kilometrów obozem zagłady w Chełmnie nad Nerem (niem. Kulmhof), gdzie od 8 grudnia 1941 r. zaczęto mordować Żydów w mobilnych komorach gazowych (*Gaswagen*). Prawdopodobnie już w grudniu 1941 r. zabijano tam również chorych Romów.

Obóz cygański w Litzmannstadt Getto został ostatecznie zlikwidowany po dwóch miesiącach. W dniach 5–12 stycznia 1942 r. Niemcy zamordowali w Chełmnie pozostałych przy życiu ponad 4000 Cyganów³.

² A. Mostowicz, *Żółta gwiazda i czerwony krzyż*, Warszawa 1988, s. 16–33.

³ Korzystałem m.in. z: A. Galiński, *Likwidacja Cyganów – więźniów łódzkiego obozu*

Łódzki Zigeunerlager wpisał się w tragiczną historię Cyganów jako pierwszy, zorganizowany na terenie okupowanej Polski, niemiecki obóz zagłady. Drugim obozem z wydzieloną częścią cygańską był podobóz KL Auschwitz-Birkenau (sektor BIIe), największy obóz zagłady Cyganów w Europie. Zamordowano w nim ponad 20 000 Cyganów. Należy dodać, że poza łódzkim gettem, również w innych gettach zamykano Cyganów razem z Żydami. Udokumentowane przypadki dotyczą m.in. gett w Warszawie, Białymstoku, Lublinie, Siedlcach.

Po cygańskim obozie pozostały nikle ślady, w postaci niewielkiego kwartału budynków przy ulicach Wojska Polskiego i Obrońców Westerplatte. W podwórzu, otwartym od strony ul. Wojska Polskiego (nr 22), zachował się budynek dawnej kuźni, w której Niemcy dokonywali egzekucji Cyganów i która służyła jako kostnica obozowa. Na murze tego budynku w styczniu 2004 r. umieszczono pamiątkową tablicę w językach polskim, angielskim i romskim. Od tego czasu, w nawiązaniu do daty wymordowania Cyganów z łódzkiego getta, władze miasta organizują w styczniu rocznicowe spotkania, w których biorą udział także Romowie. Zaś w styczniu 2009 r. historię łódzkiego Zigeunerlager upamiętniono granitowym głazem z, również trójjęzyczną, tablicą o treści:

TU, W KWARTALE ULIC:
SULZFEDER STR.
(WOJSKA POLSKIEGO)
KONRADSTR.
(GŁOWACKIEGO).
KRIMINALSTR.
(STAROSIKAWSKA)
I BLECHGASSE
(OBROŃCÓW WESTERPLATTE).
OD 5 XI 1941 R. DO 12 I 1942 R.
ISTNIAŁ OBÓZ DLA CYGANÓW
(ZIGEUNERLAGER)
OKUPACYJNE WŁADZE
NIEMIECKIE ZAMKNEŁY W NIM
5 000 ROMÓW Z POGRANICZA
AUSTRO-WĘGIERSKIEGO

w Chełmie nad Nerem [w:] Ośrodek zagłady w Chełmie nad Nerem i jego rola w hitlerowskiej polityce eksterminacyjnej. Materiały z sesji naukowej, Muzeum Okręgowe, Konin 1995; J. Baranowski, Zigeunerlager in Litzmannstadt 1941–1942/The Gypsy Camp in Łódź 1941–1942/Obóz cygański w Łodzi 1941–1942, Archiwum Państwowe w Łodzi, Łódź 2003.

(BURGENLANDU).
WSKUTEK CHORÓB I EGZEKUCJI
ZMARŁO PONAD 600 WIĘŹNIÓW
POZOSTAŁYCH MIESZAKŃCÓW
OD 5 DO 12 I 1942 R.
NIEMCY ZAGAZOWALI
W OBOZIE ZAGŁADY
KULMHOF AM NER
(CHELMNIE NAD NEREM)

W sierpniu 2009 r. w Kuźni otwarto wystawę stałą *I skrzypce przestały grać. Obóz cygański 1941–1942*⁴. Wystawa obrazuje w skrócie dzieje przesiedlonych Cyganów w Niemczech i Austrii, oraz historię łódzkiego Zigeunerlager. Wykorzystano w tym celu m.in. zachowane kilka zdjęć obozu⁵.

W 70. rocznicę zagłady obozu cygańskiego, 12 stycznia 2012 r. odbyła się kolejna manifestacja przy budynku kuźni. W manifestacji uczestniczyli przedstawiciele miasta Łodzi, a Cyganów austriackich reprezentował lider tamtejszych Sinti, Rudolf Sarközy. Kolejnym punktem uroczystości było odsłonięcie umieszczonej na murze cmentarza żydowskiego tablicy, upamiętniającej pogrzebanych tu około 700 zmarłych i zamordowanych Cyganów, o treści:

Na tym cmentarzu spoczywa ponad 700 Cyganów (Sinti i Roma) z Burgenlandu deportowanych przez nazistowskie władze III Rzeszy jesienią 1941 roku i zmarłych w obozie cygańskim w getcie łódzkim z głodu, chorób i wyczerpania. Pozostałych 4 300 deportowano do obozu w Chełmnie nad Nerem i zamordowano w styczniu 1942 roku.

Odsłonięcia tablicy dokonano w obecności zarówno przybyłej delegacji Sinti, jak też członków łódzkiej Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Modlitwę za zmarłych odmówił Symcha Keller przewodniczący Rady Religijnej Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP.

⁴ Autorką scenariusza wystawy jest Izabela Miniak-Terela, pracownik Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi, które sprawuje opiekę nad Kuźnią. Tytuł wystawy nawiązuje do książki A. Ramatiego (*And the Violins Stopped Playing. A Story of the Gypsy Holocaust*, Hodder and Stoughton, London 1985), na podstawie którego Ramati w 1990 r. zrealizował w Polsce film pod tym samym tytułem.

⁵ Zdjęcia z cygańskiego obozu wykonane przez Niemców oglądać można także na ekspozycji, poświęconej martyrologii mieszkańców Łodzi w Muzeum Martyrologii i Walki (oddział Muzeum Tradycji Niepodległościowych), znajdującym się w ocalałych resztkach więzienia w dzielnicy Radogoszcz, w którym więziono Polaków w czasie okupacji niemieckiej.